

Andrzej Kołakowski, My to kresowiacy

Nie formowano nas w koszarach,
Nie zdołał nas żołnierski strój,
Nie spaliśmy na ciepłych narach,
Ale od razu poszli w bój!
My to Kresowiacy, chłopcy wilniacy.
Idziemy śmiało w bój
Za polską cześć, za honor swój!
My to Kresowiacy, chłopcy wilniacy,
Walczymy cały czas,
Choć mało nas, choć mało nas!
Lejemy krew, cierpimy rany,
Lecz zawsze jest przegrany wróg
Żołdyszki, Bołosz i Worziany,
Ile zwycięstw dał nam Bóg!
My to Kresowiacy, chłopcy wilniacy...
I w każdym trudzie, w każdej biedzie,
Gdzie trzeba było walczyć nam,
Nasz wódz Łupaszko był na przedzie,
A przed nim wiał czerwony cham.
My to Kresowiacy...
Sowieta zgnieść i zgnębić Niemca
To święty obowiązek nasz,
Spełniamy go z całego serca,
Pełnimy tu, na Kresach, straż.
My to Kresowiacy...